

**Radny Rady Miasta
Włocławek
Janusz Dębczyński**

Włocławek, 21.03.2016

**Pan Marek Wojtkowski
Prezydent Miasta Włocławka**

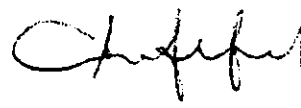
Szanowny Panie Prezydencie!

INTERPELACJE

1. Proszę o zlikwidowanie dzikiego wysypiska śmieci w samym centrum miasta na niezabudowanej i nieogrodzonej działce przy ul. Srebrnej.
2. Proszę o rozważenie zainstalowania sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu ulicy Dziewińskiej z ulicą Kaliską. Mieszkańcy skarżą się na trudność włączenia się do ruchu wjeżdżając z obydwu stron ulicy Dziewińskiej w ulicę Kaliską.
3. Proszę pana prezydenta o ustosunkowanie się do skargi na służby miejskie, skierowanej do mnie przez mieszkańca naszego miasta z ulicy Żelazne Wody. W załączeniu przekazuję całość wniesionej skargi przez naszego mieszkańca.

Z poważaniem

Janusz Dębczyński



Włocławek 19.02.2016 r

Pan
Janusz Dębczyński
Wiceprzewodniczący Rady Miasta
we Włocławku

██████████
87 – 800 Włocławek
ul. ██████████


Panie Przewodniczący piszę do Pana z prośbą o pomoc pamiętając deklaracje Pana Prezydenta, że Urząd będzie bliżej ludzi. Chociaż opisana sprawa przeze mnie świadczy o tym, że się chyba nic nie zmieniło.

W dniu 04.02. 2015 r o godzinie 9.50 zauważyłem, że jakaś ekipa remontowa demontuje zapory ograniczające wjazd na „miedzę”, „ścieżkę” między moją posesją, a Zgromadzeniem Sióstr Zakonnych. W trakcie rozmowy z pracownikami okazało się, że robią to na polecenie pana Konopczyńskiego inspektora MZD. Prosiłem, aby o jeden dzień wstrzymać się z pracami do momentu wyjaśnienia całej tej sytuacji, gdyż słupki w tym miejscu są potrzebne. Niestety po konsultacji pracowników z panem Konopczyńskim tregry- zapory wycięto, natomiast z przeciwnej strony wkopano po środku jeden słupek okrągły. Dwa lata temu zapory naprawiano, odnowiono i pomalowano. Świadczy to, o tym, że były potrzebne, spełniały jakąś ważną rolę. Jestem zbulwersowany całą tą sytuacją, że bez żadnej konsultacji z właścicielami przylegających posesji demontuje się coś co miało bezpośredni wpływ na bezpieczeństwo pieszych, spacerowiczów, ludzi udających się na boiska sportowe, do Hali Mistrzów. Nadmieniam, że zapory te, zostały zamontowane zanim pan inspektor podjął pracę w MZD wiele lat temu i spełniały konkretny cel. Gdyby pan inspektor staranniej wykonywał swoją pracę i zajrzał do historii dokumentacji to, dowiedziałby się, że zapory nie tylko miały poprawić bezpieczeństwo pieszym, miały również chronić miedzę przed osuwaniem się ziemi. Dawniej w tym miejscu przebiegał wielki rów, również przez moją posesję, a teren był grząski miejscami gliniasty. Rów ten i teren w tamtych latach nie został należycie zasypany i utwardzony więc pracował. W związku z powyższym w tym miejscu siadł fundament od ogrodzenia. Usuwający się fundament domu był wiele razy zabezpieczany. Wpływ na to miały jeżdżące tędy samochody (na skróty) nad wodę, do lasu, czy działek, których było znacznie więcej. Proces ten się zatrzymał jak zostały założone zapory. Nie wiem dlaczego pan Konopczyński dokonał demontażu tych zapór. Zrobił to : z niewiedzy, ze złości, czy może chciał przysłużyć się tylko jednemu dzierżawcy działek, który to podniósł temat. Dzierżawca rzekomych działek rekreacyjnych już jesienią oglądał zapory i komentował, że je wytnie. Wcześniej była próba ich kradzieży. Widać dopiął swego. Do tej pory korzystał z wygodniejszej drogi, która jest na planie geodezyjnym od strony ulicy Barskiej i Piasków. Jest nadal szeroką i wygodną drogą (zdjęcie). W przyszłości ma być utwardzona. Zamieszczam zdjęcia drogi i terenu. Dzierżawca tych działek trzy lata temu właśnie od tej drugiej strony wyciął krzewy wjechał kilkunastotonowym tężwigiem i ciężarówką na której przywiózł kilkunasto tonowy kontener na działkę rekreacyjną. Tak przy okazji ciekawi mnie czy miał na to wszystko odpowiednie pozwolenia. Obecnie wiem od sąsiada, że ów kontener chce sprzedać więc będzie musiał go wywieźć. Tylko nie mogę pojąć dlaczego z tej drugiej strony, która jest bardzo wąska i nie ma pola manewru. Dziwię się, że pan Konopczyński w rozmowie telefonicznej panu radnemu Krzemienieskiemu podał nieprawdę mówiąc, : „ze

teren i droga od ul. Piaski jest zaorana, bronowana i dzierżawcy działek nie będą jeździć tędy bo nie mają dojazdu". Widać, że pan inspektor nie był w terenie. Droga od strony ul. Piaski jest dobrze wyrzeźbiona, utwardzona, szeroka i istnieje nadal. Dzierżawcy tych działek na pewno wygodniej i bezpieczniej byłoby wjechać i wyjechać po niej, jak robił to dotychczas, miałby nawet gdzie zawrócić. Droga tą jeżdżą inni. Więc po co to całe zamieszanie? Natomiast od strony ul. Żelazne Wody musi jechać najpierw w wąskim pasie, a pod swoją działką nie zawróci będzie musiał wyjeżdżać tyłem. Pytam więc co będzie jak w tym wąskim gardle będzie szedł pieszy, czy grupa dzieci ze szkół, czy matka z wózkiem, gdzie oni uciekną przed wyjeżdżającym samochodem? Czy tak ma wyglądać dbałość urzędnika o bezpieczeństwo? Ewidentnie wygenerował on konflikt. Pan Prezydent głosi hasło, „że Urząd ma być bliżej ludzi”. Jak to się ma do tego hasła. Widać, że pan inspektor za nic ma słowa Pana Prezydenta. Przecież urzędnik ma służyć nam podatnikom, rozwiązywać konflikty, a nie je tworzyć. Może zapomniał pan inspektor o służebności jaką pełni dla ludzi wykonując swoją pracę. Jak pan inspektor wytłumaczy swoje działanie? Zmarnował pieniądze podatników. Zapory (tregry), te zostały zamontowane. Poszły pieniądze na materiał, robociznę, koszty transportu. Dwa lata temu również, były koszty związane z odnowieniem, naprawą, a teraz lekką ręką inspektor to niszczy i tworzy dalsze koszty. Czy tak powinno wyglądać wg pana inspektora gospodarowanie naszym mieniem? Wobec powyższego proszę Pana Przewodniczącego o pomoc, aby Pan inspektor przywrócił poprzedni stan. Jednocześnie nadmieniam, że jeżeli sytuacja ta wpłynie na niestabilność fundamentów mojej posesji, będę się domagał zwrotu kosztów poniesionych napraw, a na pewno tak się stanie jeśli tamtędy przejedzie samochód ciężarowy i dźwig. W obecnym stanie ścieżka ta stanie się pułapką dla nie znających terenu kierowców. Już był przypadek, że kierowca spoza Włocławka wjechał tam i nie mógł wyjechać. Brak przed wjazdem jakiegokolwiek oznakowania. Proszę Pana Przewodniczącego o pomoc w tej konkretnej sprawie: jeżeli rzeczywiście tak będzie jak powiedział sąsiad, że z tej strony wywiezie kontener przy pomocy dźwigu i ciężarówki to zniszczy całą infrastrukturę tej ścieżki i umocnienia fundamentów ogrodzenia mojego i Sióstr Zakonnych. Nadmieniam, że powinien mieć odpowiednie pozwolenia na taki transport, poza tym będzie poruszał się po mojej części terenu. Reasumując może by urzędnicy, za nasze podatników pieniądze, swoją aktywność zawodową kierowali na rzeczy potrzebne, a nie niszczenie tego co jest sprawdzone np.

- psie kupy, porządki wokół tych działek z jednej strony piękne stadiony, a z drugiej zlepek brzydkich budek
- teren był bronowany, a śmieci i gruz nie sprzątnięte wygląda jak wysypisko
- działki rekreacyjne wykorzystywane niezgodnie z przeznaczeniem – hodowle gołębi
- dzierżawca działki domaga się dojazdu choć go ma, a nie ma pojemników na śmieci, co robi z odpadami toksycznymi po gołębiach? na terenie działek pobudował wiele obiektów – choć jest miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego z terenem ujęcia wody „Krzywe Błota”, przy pomocy wielkiego dźwigu umieścił na działce kontener
- aktywność pana urzędnika powinna spowodować, aby na naszej ulicy były tablice z jej nazwą, ponieważ ludzie błądzą żeby ją znaleźć
- wiele razy mieszkańcy zwracali się z prośbą, aby ograniczyć prędkość poniżej 50km/godz. oraz tonaż wjazdu pojazdów bez skutecznie
- na skrzyżowaniu Leśnej i Żelaznych Wód od lat istnieje wielka dziura pełna wody wyglądająca jak rozlewisko zagrażająca bezpieczeństwu pieszym, rowerzystom panu inspektorowi, to nie przeszkadza - można by tak wymieniać

W załączeniu przesyłam jako dowód zdjęcia drogi i fragmenty terenu.





Zdjęcie nr 1 widoczne zote zapory tęgry i otawiana szeska

Q

@
©↑5a◆#%◆%ò\$B@S◆ä◆C@!C◆►`é:ü||-

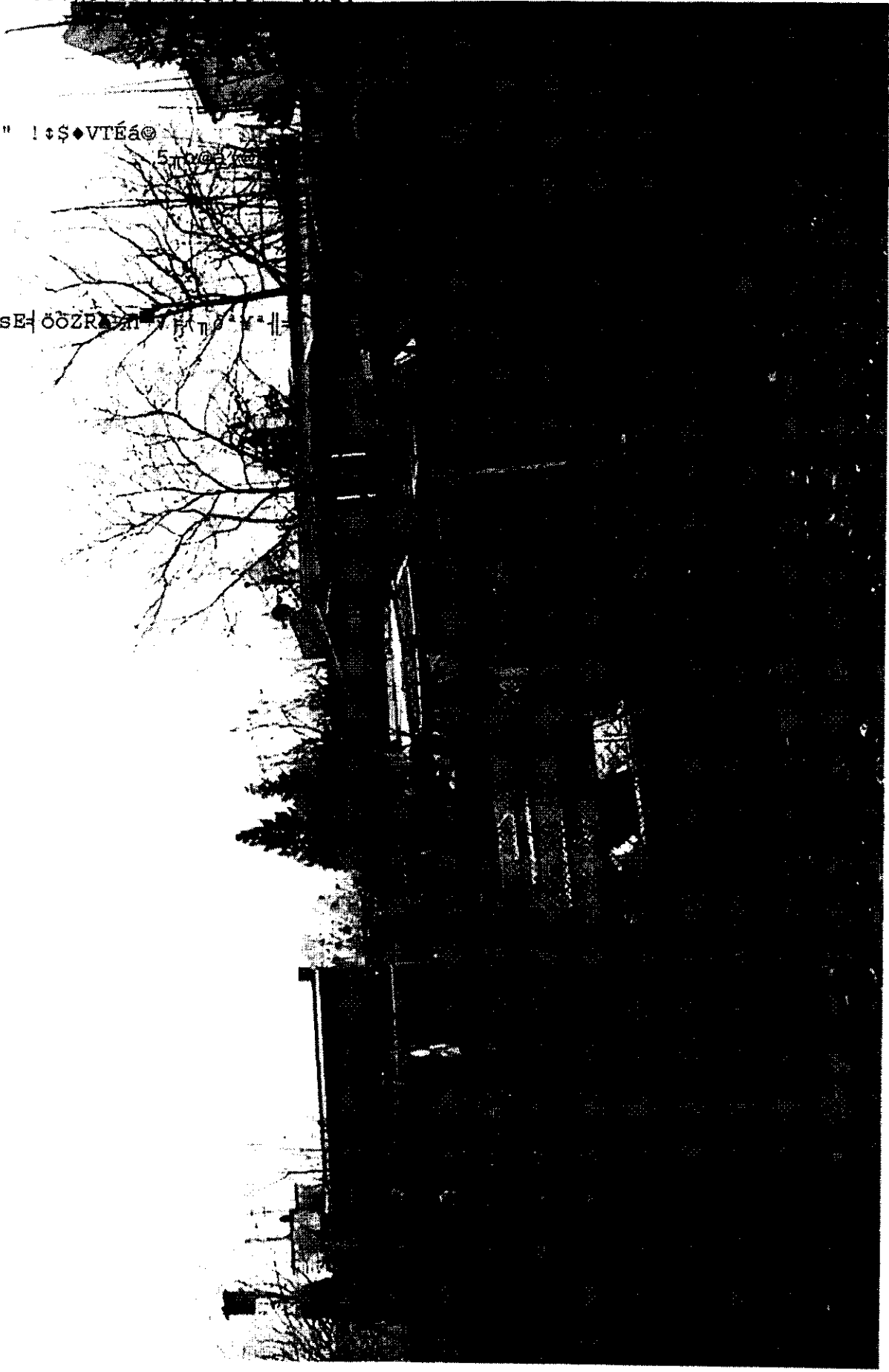
QáH

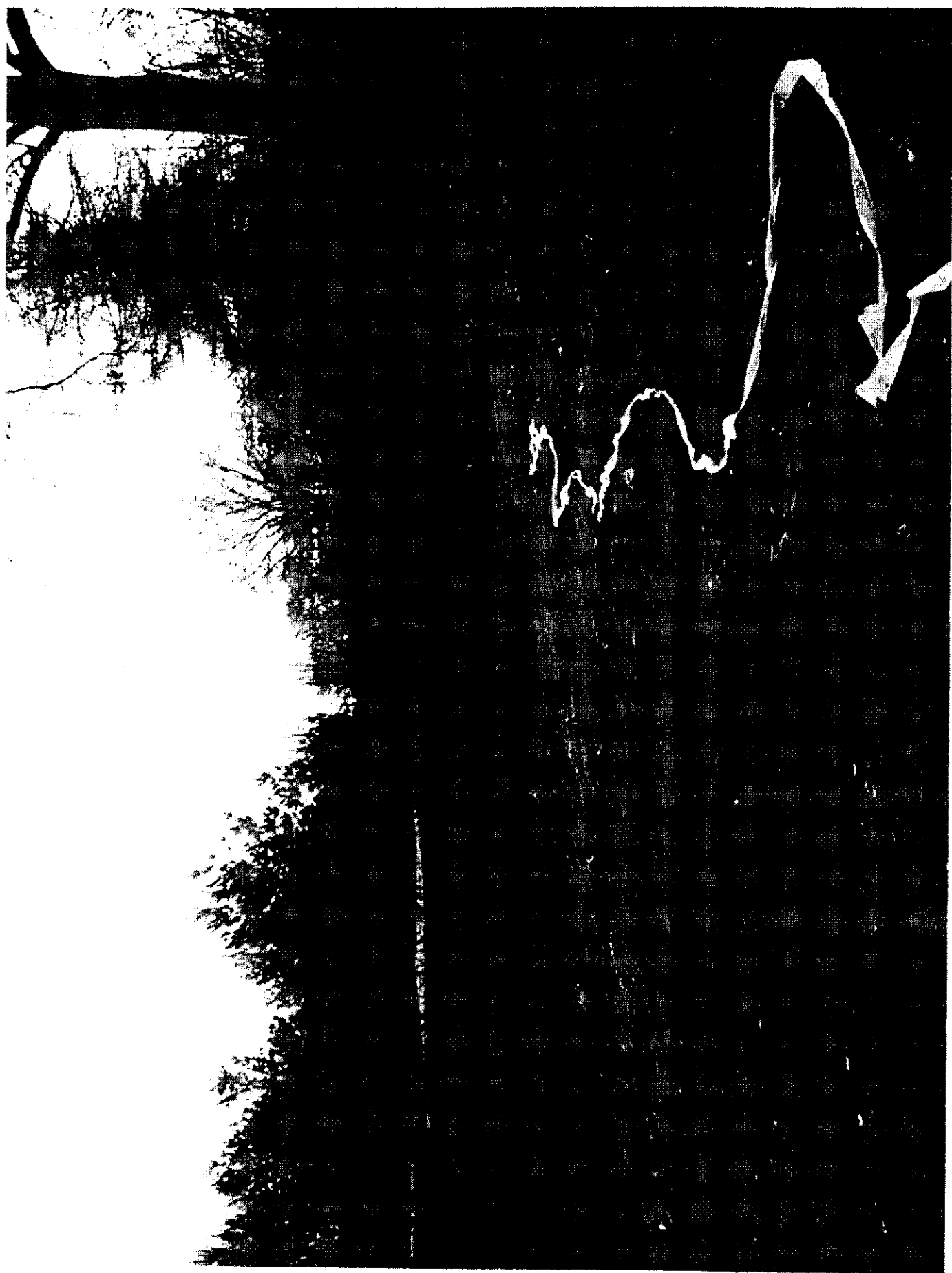
~πár*fírí\$UJ" !◆\$◆VTEá@

ä@E

W■Fç|█-*π'H*SE|öÖZR|Dπ|~Fπ|ö*~r*||-

►Ç







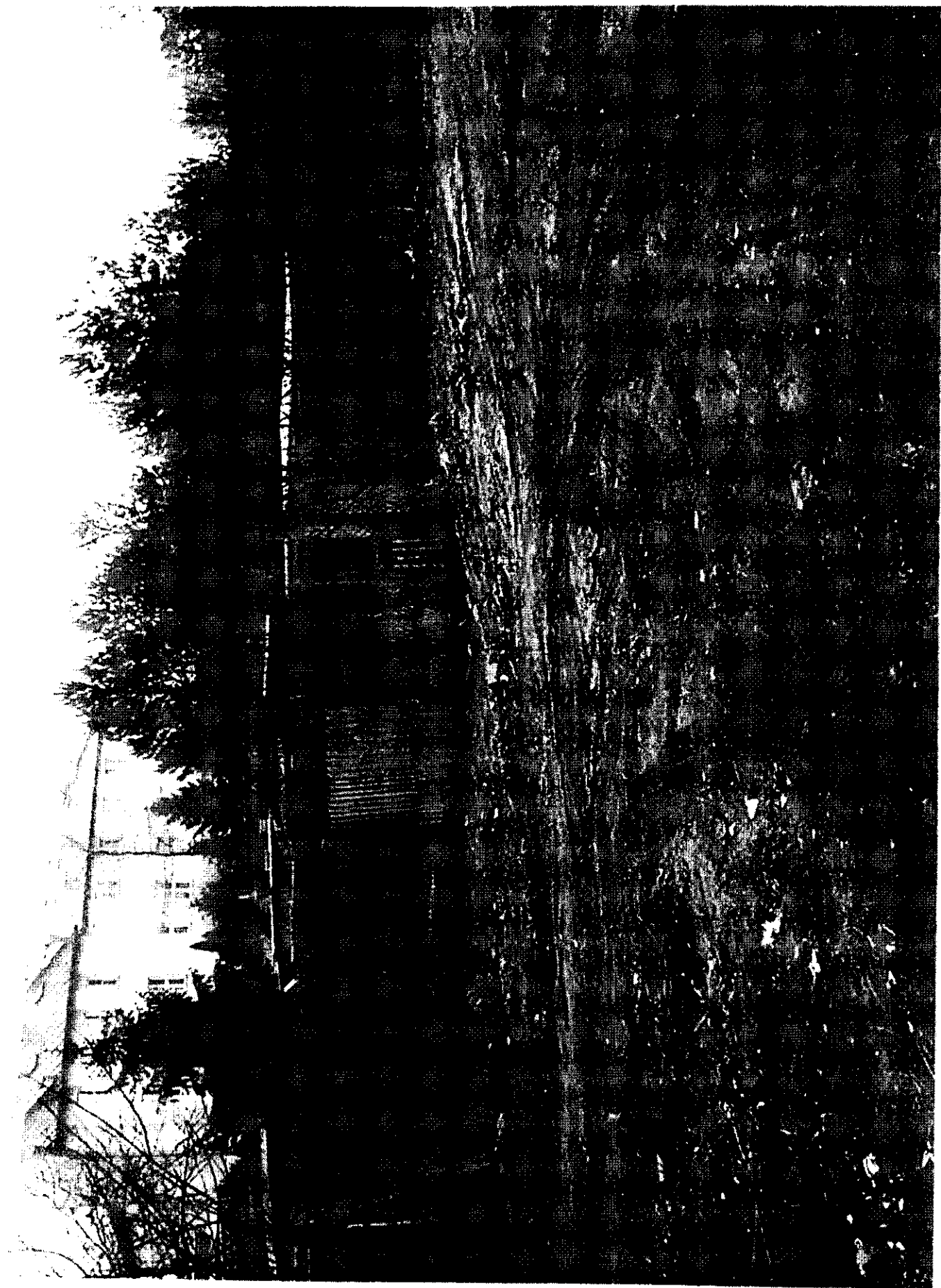
Widok nr 1 / droga dojazdowa do działek na ul. Piaski i Barskiej



Zdjęcie nr 7 widoczna szerokość ścieżki i wycięte zapory



Zdjęcie nr 5 druga strona scieżki z zamontowanym supkriem pokazuje smieci
część działki z owymi obiektami



Zdjęcie nr 4 druga część działki z pojazdem